

Artyści i biznesmeni

Galeria przy Kapitańskiej



Na wernisażu przyszło wielu artystów i biznesmenów.

Fot. Krzysztof KOWALCZYK

W SZCZECINIE jest nowa galeria sztuki. Nazywa się Kapitańska, mieści przy ul. Kapitańskiej w siedzibie przedsiębiorstwa budowlanego Calbud. Pierwszą wystawę otworzył w niej w piątek prezes firmy Edward Osina. Calbud prowadzi inwestycje w Polsce, Niemczech i Szwecji, w Szczecinie zbudował m.in. osiedle Magnolia.

W czasie wernisażu, na który przyszło wielu artystów i biznesmenów, licytowany był obraz „Zbroje” autorstwa Tadeusza Eysymonta (1924-91). Za 6 tys. zł kupił go przedsiębiorca z Norwegii. Dochód z licytacji przeznaczono dla Domu Samotnej Matki w Karwowie prowadzonego przez Zgromadzenie Samarytanek Krzyża Chrystusowego.

Galerię urządzono w nastrojowych piwnicach gmachu przy ul. Kapitańskiej. Została znakomicie przystosowana do prezentacji sztuki. Inauguracyjny wernisaż prowadził

jej kurator, historyk sztuki Wojciech Łopuch.

Kuratorką wystawy zatytułowanej „Niech żyją artyści” jest Maria Łopuch, również historyk sztuki. We wstępie do katalogu podkreśliła, że wystawa jest „zwrócona ku tradycji, poszukuje wartości raczej w wyobraźni niż w buncie, raczej w kunszcie niż w prowokacji, raczej w realności sztuki niż w jej ulotności”.

W centrum są obrazy zmarłego w ubiegłym roku Erazma Kalwaryjskiego. Rzeźby z różnych lat prezentuje Stanisław Biżek. Obrazy Macieja Woltmana, Wojciecha Zieślińskiego, Przemysława Cerebież-Tarabickiego i Jarosława Eysymonta oraz rzeźby Jerzego Lipczyńskiego zostały przygotowane specjalnie na inauguracyjną wystawę. Swoją najnowszą rzeźbę „Głowa Chopina” przywiózł na wernisaż krakowski artysta Wiesław Domański. (b.t.)